

*Sygn. akt I C 697/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Inga Kukła

Protokolant: stażysta Renata Schurgacz

po rozpoznaniu w dniu 03 września 2015 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **M. F. (1)**

przeciwko **A. K. (1)**

### **o zapłatę**

1. oddała powództwo;
2. zasadza od powoda M. F. (1) na rzecz pozwanego A. K. (1) kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód M. F. (1) wystąpił przeciwko pozwanemu A. K. (1) z powództwem o zapłatę kwoty 10.000 zł oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania sądowego.

Powód argumentował, iż w dniu 30.11.2009r. zawarł z pozwanym na czas nieokreślony umowę pożyczki na kwotę 50.000 zł. Mocą wskazanej umowy A. K. (1) zobowiązany był uiszczać na rzecz M. F. (1) odsetki od udzielonej pożyczki w wysokości po 1.375 zł, płatne za dany miesiąc do pierwszego dnia następnego miesiąca. Pozwany realizował spłatę odsetek do dnia 1.03.2011r., do dnia wniesienia pozwu zaś nie dokonał zwrotu pożyczki. Dnia 12.12.2013r. powód, za pośrednictwem (...) Centrum Windykacji Sp. z o.o. w K. wystosował do pozwanego przesądowe wezwanie do zapłaty wraz z wypowiedzeniem umowy pożyczki ze skutkiem natychmiastowym. Kwota dochodzona niniejszym pozwem stanowi część należnej powodowi sumy udzielonej pożyczki.

W sprzeczności od nakazu zapłaty wydanego dnia 4.03.2014r. w postępowaniu upominawczym przez referendarza sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu, zaskarżającym w całości nakaz A. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Uzasadniając prezentowane stanowisko, A. K. (1) nie zaprzeczył, że strony łączyła umowa pożyczki. Twierdził jednak, że w oparciu o zawartą umowę pożyczkobiorcą był powód M. F. (1). On zaś był osobą pożyczającą kwotę określoną w umowie. Podniósł, że roszczenie z umowy nie istnieje albowiem powód wywiązał się z obowiązku zwrotu pożyczki w kwocie 50.000 zł. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30.11.2009r. strony postępowania: M. F. (1) i A. K. (1) zawarły umowę nazwaną umową pożyczki, której przedmiotem była kwota 50.000 zł. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. W treści kontraktu,

jako pożyczkodawca wskazany został A. K. (1), zaś jako pożyczkobiorca – M. F. (1). Umowa została opatrzona podpisami stron: M. F. (1) nad pozycją: (...) oraz A. K. (1) nad pozycją: „Pożyczkobiorca.” Zgodnie z treścią umowy, pożyczkobiorca zobowiązany był uiszczać na rzecz pożyczkodawcy kwotę po 1.375 zł tytułem odsetek od udzielonej pożyczki. Umowa nie została opatrzona datą. W treści swej umowa nie zawiera obowiązku zwrotu pożyczonej kwoty.

Dnia 30.11.2009r. M. F. (2) pobrała z rachunku bankowego prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. kwotę 50.000zł, którą przekazała powodowi w miejscu jego pracy.

***(dowody:***

umowa – k57-58,

zeznania świadka M. F. (2) – k59,

przesłuchanie powoda M. F. (1) – k65,

przesłuchanie pozwanego A. K. (1) – k65-66)

Dnia 30.11.2009r. M. F. (2) (małżonka powoda) wypłaciła z rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 50.000 zł.

***(dowody:***

potwierdzenie transakcji – k13,

zeznania świadka M. F. (2) – k59)

***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest ,iż na podstawie zawartej umowy strony łączył stosunek zobowiązaniowy ,którego przedmiotem była kwota 50.000zł. Jednakże każda ze stron , ze względu na powstałe rozbieżności w jej treści co do osoby przekazującej kwotę i osoby biorącej , interpretowała powstałe zobowiązanie w odmienny sposób. Powód twierdził ,iż zawarta umowa była umową pożyczki . Pozwany zaś nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku i nie zwrócił pożyczonej kwoty. Do pewnego czasu tj. do 1 marca 2011r. regulował zobowiązanie w postaci ustalonych do zapłaty odsetek. Pozwany A. K. powołując się również na łączący strony węzeł obligacyjny wykazywał ,iż zobowiązanie wygasło albowiem powód , który był osobą pożyczającą zwrócił pożyczoną sumę 50.000zł. Powód na dowód udzielenia pozwanemu pożyczki powołał świadka M. F. (2) oraz przedłożył wyciąg z rachunku bankowego (...) Bank (...) S.A. w W. na kwotę 50.000zł pobraną dnia 30.11. 2009r. Usiłował za pomocą tych dowodów wykazać ,iż do zawarcia umowy i przekazania kwoty pożyczki doszło właśnie w tym dniu. Pozwany natomiast stał na stanowisku ,iż w dniu 30.11. 2009r. to powód zwrócił mu pożyczoną sumę tym samym spełniając ostatecznie warunki umowy. Zaprzeczył jednocześnie ,iż kiedykolwiek przekazywał powodowi co m-c kwotę 1375 zł. Kwot w tej wysokości nie pobierał przez czas trwania umowy od powoda.

W myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktów prawotwórczych, spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, tzw. onus probandi spoczywa na tym, kto przedstawia określone twierdzenia, a nie na tym, kto im przeczy. W omawianym zakresie, istotną rolę pełnią także przepisy proceduralne, kształtując zasadę tzw. kontradiktoryjności postępowania cywilnego. Art. 3 k.p.c. zobowiązuje strony do dawania wyjaśnień, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiania dowodów. Art. 232 k.p.c. nakłada z kolei na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu z reguły spoczywa na powodzie aż do momentu wykazania zasadności

podnoszonego roszczenia (udowodnienia faktów będących podstawą żądania). Później, następuje jego przesunięcie na stronę pozwaną.

Strona pozwana nie powołała w sprawie żadnych wniosków dowodowych.

Podkreślić należy, iż stanowisko każdej ze stron zostało poparte jedynie twierdzeniami słownymi albowiem tak powód, jak i pozwany nie zaoferowali sądowi materiału dowodowego pozwalającego na jednoznaczne ustalenie istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych. Na rozprawie w dniu 14.05.2015r. sąd przeprowadził dowód z przesłuchania w charakterze świadka M. F. (2). Jednakże zeznania jej nie pozwoliły na weryfikację stanowisk stron postępowania, albowiem jak zeznała nie była bezpośrednim świadkiem tak sporządzania samej umowy, jak i transferu kwoty 50.000 zł pomiędzy stronami. Uznać zatem należało, iż wobec istniejących sprzeczności w samej treści umowy, jak i braku dysponowania przez strony materiałem dowodowym w postaci pokwitowań, dowodów wpłat tytułem spłaty odsetek, powództwo M. F. (1) uznać należało za niewykazane, nieudowodnione.

Sama konstrukcja umowy przedłożonej do akt sprawy budzi uzasadnione wątpliwości w kontekście możliwości zakwalifikowania jej jako umowy pożyczki. W myśl art. 720 § 1 k.p.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa złożona do akty sprawy nie zawiera daty jej zawarcia, jednakże brak ten nie należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy pożyczki, a zatem nie czyni ją wadliwą. Co istotne w treści kontraktu brak jest także sformułowania odnoszącego się do obowiązku pożyczkobiorcy zwrotu na rzecz pożyczkodawcy przedmiotu umowy. W umowie brak wyraźnego zapisu, że kwota 50.000 zł ma być zwrócona oraz na rzecz której ze stron ma nastąpić zwrot. Umowa obejmuje obowiązek comiesięcznej płatności odsetek w ustalonej kwocie 1.375 zł, jednakże bez wskazania na obowiązek zwrotu kwoty głównej tj. 50.000 zł. W § 4 umowy istnieje co prawda zapis, iż zostaje ona zawarta na czas nieokreślony oraz, że w każdym czasie, każda ze stron może ją wypowiedzieć z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia bez podania okoliczności, które powinny zaistnieć w takim wypadku. Powyższe oznacza, iż nie musiała istnieć żadna przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie zawartej przez strony umowy. Z samym faktem rozwiązaniem umowy w drodze wypowiedzenia zaś nie został skorelowany obowiązek zwrotu pożyczonej sumy pieniężnej. Jedyne skonkretyzowane uregulowanie umowy dotyczy możliwości wypowiedzenia umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia w przypadku zalegania przez pożyczkobiorcę w zapłacie odsetek za dwa pełne miesiące. Jednakże również i w tym wypadku strony nie uzgodniły zasad zwrotu przedmiotu pożyczki. W wyroku z dnia 8 grudnia 2000 r. (sygn. I CKN 1040/98, opubl. LEX nr 50828) Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, iż „nie termin, ale obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki, jest stosownie do art. 720 § 1 k.c., elementem przedmiotowo istotnym tego rodzaju umowy. Bez tego elementu nie ma umowy pożyczki.” Umowa pożyczki w swojej treści swej powinna wskazywać, poza stronami z określeniem ich roli w tym stosunku, także przedmiot pożyczki. Sama nazwa umowy nie musi jeszcze przesądzać jej charakteru, a zatem wbrew terminologii przyjętej przez strony, uprawniony organ we właściwym postępowaniu może ustalić typ czynności prawnej związanej przez strony (por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 10 stycznia 1997 r., III SA 1184/95, LEX nr 27413).

Abstrahując zatem od tego elementu sporu, który dotyczy charakteru, w jakim, w ramach stosunku obligacyjnego, wystąpili M. F. (1) i A. K. (1), sąd stanął na stanowisku, iż przedłożona umowa nie jest umową pożyczki w świetle obowiązujących przepisów prawa. Ponieważ strony nie kwestionowały istnienia pomiędzy nimi węzła obligacyjnego (powód wskazywał na jego aktualne funkcjonowanie, pozwany zaś, iż istniał on w przeszłości), sąd uznał, iż niewątpliwie pomiędzy stronami powstało zobowiązanie, lecz innego rodzaju aniżeli pożyczka, a mianowicie z kategorii umów nienazwanych lub depozytu nieprawidłowego. Rolą sądu w przedmiotowej sprawie nie było jednak określenie charakteru tego zobowiązania lecz ustalenie, czy strony łączył wzajemny stosunek obligacyjny mający swoje źródło w umowie pożyczki, a taka umowa, wedle oceny Sądu Rejonowego, nie została przez strony zawarta.

W takich okolicznościach sprawy, przedłożone przez powoda potwierdzenie transakcji bankowej w postaci wypłaty z rachunku prowadzonego przez (...) S.A. w W. kwoty 50.000 zł przez M. F. (2) świadczy jedynie o pobraniu przez ww. rzeczony sumy pieniężnej, nie zaś o dacie zawarcia przez strony umowy, czy też o okoliczności przekazania rzeczony

sumy pozwanemu tytułem pożyczki. M. F. (1) nie przedłożył żadnych środków dowodowych celem udowodnienia podniesionych w pozwie okoliczności.

Z uwagi na powyższe, rozpoznanie zarzutu przedawnienia zgłoszonego w sprzeciwie od nakazu zapłaty uznać należało za bezprzedmiotowe.

Mając na uwadze ustalenia i rozważania opisane wyżej, sąd orzekł, jak w sentencji wyroku .

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. sąd zasądził tytułem zwrotu od powoda na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty procesu , na które składa się wynagrodzenie ustanowionego pełnomocnika procesowego w wysokości 1200 zł.